


Tomasz Sahaj

Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu
Wydział Nauk o Kulturze Fizycznej
Zakład Historii, Filozofii i Socjologii
sahaj@awf.poznan.pl,  <https://orcid.org/0000-0003-0633-7993>

Miejsca pamięci masowych egzekucji jako element dziedzictwa kulturowego, rozwoju regionalnego i tanatoturystyki na wybranych przykładach z Wielkopolski

Zarys treści: Celem artykułu jest prezentacja wyników badań terenowych eksplorujących leśne miejsca pamięci masowych egzekucji Polaków dokonanych w latach 1939–1945 podczas niemieckiej okupacji w Kraju Warty (niem. Warthegau) na terenach dzisiejszej Wielkopolski. Masowe groby są elementami kultury materialnej i duchowej, składnikiem narracji historyczno-społecznej i tanatopolityki. Miejsca pamięci otrzymują drugie życie dzięki łączeniu ich z oznakowanymi szlakami i trasami pieszymi, rowerowymi i nordic walking, co wzmaga ruch krajoznawczo-rekreacyjny, sprzyjając odkrywaniu i poznawaniu Wielkopolski. Miejsca martyrologii Wielkopolan przestają być „nie-miejscami pamięci” (Lanzmann 1993), „skażonymi krajobrazami” (Pollack 2014), stają się destynacjami świadomie wybieranymi przez mieszkańców regionu i turystów kulturowych, wzbogacając kapitał sportowo-turystyczny i aktywizują rozwój regionalny. Aktywność ruchowa, sport i turystyka – skorelowane z dziedzictwem kulturowym i historią regionu Wielkopolski – są przedmiotem szczególnego zainteresowania autora artykułu pod kątem możliwości wykorzystania ich potencjału w polityce zrównoważonego rozwoju Wielkopolski i tanatoturystyki. Badania prowadzono w latach 2020–2022, zaktualizowano je w 2023 r.

Słowa kluczowe: martyrologia, polityka regionalna, rekreacja, tanatoturystyka, Wielkopolska

Cel badań

Celem badań było zweryfikowanie hipotezy, czy miejsca masowych egzekucji z czasów niemieckiej okupacji (1939–1945) Kraju Warty (niem. Reichsgau Wartheland, Warthegau) i masowych grobów będących ich materialnym świadectwem są dziś dostępne dla przeciętnego odbiorcy i jaką formę ekspozycji stanowią. Czy są to „nie-miejsca pamięci” w znaczeniu, jakie nadał im Lanzmann

(1993), czy też stanowią one nowy rodzaj przestrzeni pamięci i jakie czynniki kulturowo-społeczne mają na to wpływ. Wybrano sześć największych skupisk masowych grobów na terenie Wielkopolski, z których jedno, z uwagi na liczbę pochowanych ofiar, nazywane jest „polskim Katyniem”. Wszystkie te miejsca znajdują się w lasach odległych od większych skupisk ludzkich i w znacznym oddaleniu od Poznania, Mosiny, Obornik, Obrzycka. Z uwagi na odległości oraz specyfikę dróg gruntowych i leśnych najefektywniejszym środkiem lokomocji okazał się rower terenowy. Wiązało się to również z hipotezą roboczą, że jednym z najważniejszych czynników asocjacji i socjalizacji było powiązanie miejsc martyrologii Wielkopolan z trasami i szlakami rekreacyjno-sportowymi (biegowymi, nordic walking, pieszymi, rowerowymi i in.), dzięki którym miejsca te są regularnie odwiedzane. Hipoteza ta *post factum* została pozytywnie zweryfikowana i dodatkowo jeszcze wzmocniona zaobserwowanymi faktami społecznymi.

Badania terenowe prowadzone były w latach 2020–2022, zaktualizowane w 2023 r. Analizą i charakterystyką wizytowanych i omawianych w artykule miejsc martyrologii autor włączył się w prowadzoną w literaturze przedmiotu narrację dotyczącą specyfiki takich miejsc, ich kapitału kulturowego i społecznego oraz możliwości włączenia w politykę rozwoju regionalnego Poznania i Wielkopolski. Badania mają zatem walor zarówno poznawczy, jak i potencjalnie aplikacyjny, możliwy do wykorzystania w praktyce w prezentacji bogatego dziedzictwa historycznego Wielkopolski w ramach turystyki kulturowej i tanatourystyki.

Wprowadzenie

Poznań, stolica Wielkopolski, to ponadtysiącletnie miasto, w którym są korzenie chrześcijaństwa w Polsce i polskiej państwowości. Miasto i region zostały srogo doświadczone przez historię, czego świadectwem są liczne powstania: listopadowe 1830–1831 (Jakubiak, Polak 1981), Wiosna Ludów 1848, styczniowe 1893–1864 (Koszowy i in. 2013), wielkopolskie 1918–1919¹ i poznańskie (Czerwiec '56). W Poznaniu podczas okupacji był pierwszy na terenach okupowanych przez nazistowskich Niemców obóz koncentracyjny z komorą gazową w Forcie VII, masowe egzekucje, zabijanie spalinami w specjalnych pojazdach, mobilne krematoria. Na ówczesnym stadionie miejskim funkcjonował obóz pracy przymusowej dla Żydów², a w innej części miasta był obóz przesiedleńczy dla Cyganów (Lager Głowna). Z Poznania przymusowo wysiedlono dziesiątki tysięcy mieszkańców na

¹ Od 27 grudnia 2021 r. obchodzone jest nowe święto państwowe: Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Pierwsze uroczystości wzbogacono akcją społeczną „1918 na co dzień”: „To propozycja dla lubiących aktywne świętowanie, w rozumieniu nie tylko sportowym. Zadanie polega na pokazaniu swojej dowolnej aktywności związanej z liczbą 1918. Może to być aktywność fizyczna, umysłowa, kulinarna, społeczna, sąsiedzka, kulturalna, rodzinna” (*Wspólnie, z troską o siebie i innych* 2021, s. 11).

² W ramach zaawansowanego projektu społecznego miejsce to zyska nowe życie: zostanie gruntownie zrewitalizowane i stanie się przestrzenią historycznej pamięci oraz platformą asocjacji kulturowych i rekreacyjno-sportowych (Bakke 2023, s. 4–5). W bezpośrednim sąsiedztwie stadionu znajduje się kampus AWF.

podstawie zarządzenia brutalnego namiestnika III Rzeszy w Kraju Warty Arthura Greisera – zbrodniarza wojennego straconego po wojnie na stokach Cytadeli (Łuczak 1993, Świątkowski 2017, Pawlicki 2019, Pleskaczyński 2021). Zimą 1945 r. Poznań krwawo wyzwalała Armia Czerwona; mieszkańcy miasta długo odczuwali ciężar stacjonowania rosyjskich „wyzwolicieli”.

W latach 1939–1945 w okupowanej przez Niemców Wielkopolsce dokonywano egzekucji na masową skalę, eksterminując przedstawicieli polskich elit kulturowo-społecznych – nauczycieli, wykładowców, studentów, duchownych – oraz chorych psychicznie, niepełnosprawnych i różnej proweniencji więźniów. „Oblicza się, że akcja *Inteligencja* pochłonęła ponad 100 tys. ofiar. Była pierwszą masową akcją eksterminacyjną, prowadzoną przez Rzeszę podczas wojny” (Wardzyńska 2009, s. 8, s. 186–220). W Kraju Warty akcja ta pochłonęła największą liczbę ofiar. Eliminowano według przygotowanych list, bieżących donosów i w ramach akcji karno-represyjnych osoby niewygodne politycznie, prezentujące postawę antyniemiecką, walczące wcześniej przeciwko Niemcom (np. powstańcy wielkopolscy). Egzekucji dokonywali żołnierze regularnej armii (Wehrmacht), siły policyjne (funkcjonariusze SS, policji, specjalne komanda) i członkowie proniemieckich bojówek aktywujący się wraz z wkroczeniem armii niemieckiej na teren Polski³. Rozstrzeliwano w więzieniach (np. Forcie VII) i na wielką skalę w lasach wokół Poznania i innych miast regionu. Miejsca masowych egzekucji starannie maskowano i obsadzano zielenią. Największa aktywność przypadła na lata 1939–1940. W okresie 1944–1945 specjalne grupy wykopywały szczątki pomordowanych i spopielały je w mobilnych krematoriach, pozostałości ponownie zakopując i maskując, by zatrzeć zbrodniczą działalność Niemców. Zabieg ten spowodował, że wielu ofiar do dziś nie udało się zidentyfikować.

Miejsca pamięci masowych egzekucji: historii i kultura, rekreacja i sport

Miejsca egzekucji były odległe od siedzib ludzkich; stosunkowo odległe są także i dziś. Przez dziesiątki lat po wojnie były opuszczone, zaniedbane i zapomniane. Istniały dzięki zaangażowaniu pojedynczych ludzi i nielicznych instytucji. Sytuacja zmieniła się po objęciu grobów badaniami i merytoryczną opieką IPN, władze gmin, patronat Lasów Państwowych, na terenie których znajdują się miejsca pochówku. Wzrost zainteresowania masowymi grobami wiązał się z polityką rządu ostatnich lat, postawami narodowo-patriotycznymi, u podstaw których leży tragiczna historia, martyrologia i męczeństwo Polaków. Na zainteresowanie tymi miejscami nieoczekiwanie wpłynęły czynniki ekonomiczno-społeczne, do których należą: a) epidemia COVID-19 (a wraz z nią lockdown, przymusowa izolacja i kwarantanna, ograniczenia w dostępie do przestrzeni publicznej i terenów

³ Świadectwem ich zbrodniczej działalności są liczne, rozproszone leśne miejsca pamięci wokół Rogoźna Wlkp. (Wardzyńska 2009, s. 115), przy trasach pieszo-rowerowych. Takich miejsc jest wiele w Wielkopolsce.

rekreacyjno-sportowych) (Kruszyńska, Poczta 2020, Wronkowski, Głównyński 2021, Rozmiarzek i in. 2022); b) zmiana preferencji i wyborów konsumentów: *boom* inwestycyjny animowany przez developerów i wzrost zainteresowania mieszkaniami z ogródkami i domami pod Poznaniem, blisko kompleksów leśnych; c) wzrost aktywności ruchowej Polaków (prozdrowotnej, rekreacyjnej, sportowej, turystycznej) bezpośrednio i pośrednio związanej z pandemią (Obłąkowska 2022, Poczta i in. 2022, Rozmiarzek, Malchrowicz-Moško 2022).

Miejsca pamięci reprezentowane przez masowe groby zaczęły żyć nowym życiem wraz z połączeniem ich z oznakowanymi szlakami i trasami pieszymi, rowerowymi i nordic walking, konnymi i kajakowymi⁴, co przyczyniło się do wzmożonego ruchu krajoznawczego i odkrywania na nowo Poznania i Wielkopolski (Poczta, Rozmiarzek 2021, Rozmiarzek, Poczta 2021). Aktywność ruchowa, sport i turystyka – skorelowane z dziedzictwem kulturowym i historią Polski – są obiektem badań i przedmiotem szczególnego zainteresowania autora niniejszego artykułu.

Przykładem łączenia aktywności ruchowo-sportowej z kulturą oraz historią miast i regionów są patriotyczne biegi tematyczne (np. Wilczym Tropem⁵), bijące rekordy frekwencji maratony biegowe w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości (11 listopada 1918)⁶, poznańskie biegi upamiętniające powstanie wielkopolskie i akcje dywersyjne poznaniaków (80. rocznica akcji Bollwerk podczas maratonu miejskiego w 2022 r.). Liczne są wielkopolskie pieszo-rowerowe trasy i szlaki turystyczne śladami powstań narodowych, działań wojennych, żołnierzy wyklętych⁷ oraz postaci zasłużonych w walce o niepodległość Polski: Adama Mickiewicza⁸, Dezyderego Chłapowskiego⁹, Ignacego Jana Paderewskiego¹⁰ i in. Wiodą one przez piękne krajobrazowo i cenne przyrodniczo miejsca, parki krajobrazowe i parki narodowe, w tym dwa leżące na obszarze Wielkopolski: Wielkopolski Park Narodowy i Drawieński Park Narodowy. Poznańskie projekty rewitalizacyjne wsparte budżetami obywatelskimi (nastawionymi na rekreację ruchową i sport oraz historię i kulturę¹¹) oraz funduszami rad osiedli przycy-

⁴ Powrotowi do rzeki służy rewitalizacja jej brzegów w centrum Poznania, tętniące życiem bulwary z bogatą infrastrukturą gastronomiczno-wypoczynkową, plaże, mariny, przystanie dla statków pasażerskich. Przy moście Bolesława Chrobrego jest pomnik uczestników akcji Bollwerk, którzy w odwecie za spalenie wojskowych magazynów portowych zostali zamęczeni przez gestapo.

⁵ <https://tropemwilczym.org>.

⁶ <https://biegniepodleglosci.pl>.

⁷ Pod patronatem IPN i egidą Lasów Państwowych, <https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/poznan/rajdy-i-zajecia-terenow/raid-szlakiem-zolnierzy/108326,VI-Wielkopolski-Rajd-Szlakiem-Zolnierzy-Wyklętych-Lasy-Taczanowskie-im-Jana-Kemp.html>.

⁸ Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy, https://www.zerkow.pl/asp/pl_start.asp?type=14&menu=26&strona=1&sub=25. W wielkopolskim Śmiełowie Mickiewicz, któremu mimo prób nie udało przyłączyć się do powstania, napisał *Pana Tadeusza*.

⁹ Park Krajobrazowy im. gen. Dezyderego Chłapowskiego, <https://zpkww.pl/parki/park-krajobrazowy-im-gen-d-chlapowskiego/informacje-ogolne>.

¹⁰ Miejska ścieżka historyczno-edukacyjna w Obornikach, <https://www.oborniki.pl/turystyka/szlaki-turystyczne/sciezka-historyczno-edukacyjna>, <https://obornickiszlaktajemnic.pl/mc/obelisk-upamietniajacy-przejazd-ignacego-paderewskiego>.

¹¹ Tylko w 2018 r. na inicjatywy związane z aktywnością ruchową przeznaczono 101 mln zł. Poznański Budżet Obywatelski: <https://pbo22.um.poznan.pl>.

niły się do aktywizacji mieszkańców miasta i jego poszczególnych dzielnic¹². Na uwagę zasługują: a) rewitalizacja nieużytków wokół Szacht Rudniczych, zmienionych w tereny rekreacyjne przeznaczone dla różnych aktorów społecznych, w tym osób z niepełnosprawnościami, rodzin z dziećmi i seniorów, w połączeniu z obozem karno-śledczym w Żabikowie/Luboniu; b) rewitalizacja terenów zielonych wokół jeziora Rusałka, popularnego centrum rekreacyjno-sportowego poznaniaków, z uwzględnieniem miejsc kaźni i straceń robotników przymusowych, w większości pochodzenia żydowskiego, zmuszonych do wykopania Rusałki (której dno wyłożono macewami z likwidowanych podczas okupacji cmentarzy żydowskich) (Sahaj 2015, Strzyżewska 2023); c) rewitalizacja terenów rekreacyjno-sportowych wokół jeziora Malta (drugiego sztucznego jeziora wybudowanego rękoma przymusowych robotników żydowskich), przez Polską Organizację Turystyczną uznanego za jedną z największych atrakcji turystycznych Poznania¹³; d) rewitalizacja obozu koncentracyjnego w Forcie VII¹⁴, obok którego prowadzą trasy pieszo-rowerowe (Sahaj 2017); e) wytyczenie Poznańskiego Szlaku Fortecznego¹⁵ połączonego z trasami pieszymi i rowerowymi (miejskimi, krajowymi i międzynarodowymi). Fort Winiary (poznańska Cytadela) jest konglomeratem rekreacyjno-sportowym, łączącym relaks z kulturą i historią¹⁶.

Większość byłych cmentarzy poznańskich (protestanckich, prawosławnych, żydowskich) jest dziś parkami służącymi aktywności ruchowo-sportowej (Sahaj 2022), rekreacji i wypoczynku, w naturalny sposób łączą one śmierć z życiem i witalnością. Cmentarze (grobowiska, miejsca pochówku) to materialne i symboliczne zarazem elementy dziedzictwa kulturowego, to bliźni na korpusie społecznym świadczące o ciągłości społeczności, łączności przeszłości martwych z teraźniejszością żywych. „(...) w kontekście zsekularyzowanego współczesnego społeczeństwa szczególną wagę należy przywiązywać do cmentarzy. Są one bowiem miejscami równie sensotwórczymi, co domy, ich nowoczesnymi rewersami (...). Grób i cmentarz zwrótnie legitymizuje żyjących, zaświadcza o ich prawach, obecności i przynależności” (Pośluszny 2020, s. 289, Tanaś 2011, Klimowicz, Rybińska, Tarajko 2021). Na poznańskich/wielkopolskich cmentarzach wyróżnia się tabliczkami powstańców wielkopolskich, a pomniki powstania wielkopolskiego są niemal w każdej miejscowości Wielkopolski, często na terenach rekreacyjnych, wzbogacanych plenerowymi wystawami tematycznymi i okolicznościowymi imprezami. Poznańska wyszukiwarka cmentarna pozwala na znalezienie wielkopolskich powstańców i poznańskich olimpijczyków. Na stronie internetowej miasta

¹² Mających na uwadze zarówno atrakcje rekreacyjno-sportowe wokół Stadionu Miejskiego, jak i historyczną wartość, jak w przypadku Enklawy Powstańczej przy ul. Obozowej w Poznaniu; zob. „Informator Osiedlowy Grunwald Południe” 2022, nr 100.

¹³ <https://www.polska.travel/pl/poznaj-atrakcje-i-zabytki/zabytki-i-inne-atrakcje/kompleks-rekreacyjno-sportowy-malta-w-poznaniu>.

¹⁴ <https://www.wmn.poznan.pl/odwiedz-nas/muzeum-martyrologii-wielkopolan-fort-vii>.

¹⁵ <http://www.twierdza.poznan.pl/szlak>.

¹⁶ W obiektach fortecznych na poznańskim os. Kopernika jest ogród społeczny, w którym można spędzać czas wolny, grillując, pieląc miniogródki, odpoczywając w otoczeniu roślinności wraz ze zwierzętami domowymi.

Poznania uruchomiono nowy portal poświęcony powstaniu¹⁷, a współpraca władz miasta z poznańskim oddziałem IPN zaowocowała projektem mającym na celu zorganizowaną opiekę nad rozproszonymi grobami powstańców. Cmentarze pełnią multifunkcyjną rolę, szczególnie ważną, gdy znajdują się poza granicami kraju. Stąd też oburzenie z powodu dewastacji miejsc pochówku polskich partyzantów i żołnierzy AK na terenie Białorusi i Rosji w czasie wojny w Ukrainie w 2022 r. oraz masowych grobów ofiar – ludności cywilnej – przejawu ludobójstwa rosyjskich agresorów. I tak wielki splendor cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie, admiringanie miejsc masowych egzekucji, takich jak w Katyniu. Podobnych miejsc w okolicach Poznania jest kilka; jedno z nich nazywane jest „polskim Katyniem”. Wybrane miejsca masowych egzekucji i pochówku dziesiątek tysięcy ofiar, zdaniem autora artykułu najbardziej reprezentatywne i wyróżniające się, zostaną szczegółowo omówione poniżej.

Wielkopolski Park Narodowy (WPN)

WPN to jeden z 23 polskich parków narodowych, jedyny leżący w całości w Wielkopolsce¹⁸, około 15 km od Poznania. To palimpsest przyrodniczy, kulturowo-społeczny i rekreacyjno-sportowy; melanz kultury materialnej i duchowej. Obszar nasycony historią, także tą tragiczną dla poznaniaków. Przez WPN biegnie droga z betonowych płyt (tzw. greiserówka) wiodąca do rezydencji wybudowanej przez przymusowych robotników dla Artura Greisera. W byłej siedzibie namiestnika Kraju Warty jest dziś Dyrekcja i Muzeum Przyrodnicze WPN¹⁹. Obok muzeum jest duży leśny parking – centralne miejsce wypadów na cały WPN – i tablica informacyjna „Trasy trzech aktywności po Wielkopolskim Parku Narodowym: biegi, nordic walking, narciarstwo biegowe” z wieloma oznakowanymi trasami, w tym pieszymi i rowerowymi (krajowymi i międzynarodowymi). Kilka oznakowanych tras prowadzi do pobliskiego miejsca pamięci oznaczonego jako „Mogiły powstańców z 1848 r.”. Wiodą do niego drogowskazy z podanymi odległościami, ale nie ma wskazówek z innych punktów węzłowych: np. parkingu przy greiserówce, przy którym stoi Głaz Leśników upamiętniający „Leśników polskich. Obrońców ojczyzny i bogactw leśnych kraju. W 1000-lecie państwa polskiego. Polskie Towarzystwo Leśne 1966”.

„Mogiły powstańców z 1848 r.” to miejsce niepozorne i łatwe do przeoczenia. To enklawa leśna z kilkoma grobami zbiorowymi uwiecznionymi skromnymi brzołowymi krzyżami i niewielkim kamiennym postumentem z niewyraźnym napisem: „Polegli powstańcy w 1848 r.”. Na tablicy informacyjnej czytamy: „Groby powstańców 1848 roku. Rok 1848 ogarnął całą Europę walkami rewolucyjnymi nazwanymi Wiosną Ludów. W Polsce miały one charakter narodowo-wyzwoleńczy. Tereny dzisiejszego Wielkopolskiego Parku Narodowego były widownią wielu walk i potyczek polskich oddziałów powstańczych z regularnymi oddziałami wojsk pruskich. Na polach Puszczykowa Starego została stoczona jedna

¹⁷ <https://www.poznan.pl>.

¹⁸ Zob. Biuletyny Parków Krajobrazowych Wielkopolski.

¹⁹ <http://muzeawielkopolskie.pl/muzeum-przyrodnicze-wpn>.

z ostatnich bitew z wojskiem pruskim, a polegli w niej polscy koszyerzy spoczywają w zbiorowych mogiłach. Groby te zostały uporządkowane w 1919 roku przez powstańców wielkopolskich, a obecnie pieczę nad nimi sprawują Dyrekcja Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz harcerze z Puszczykowa”. Tablica zawiera mapę poglądową, na której zaznaczono zabytki, pomniki przyrody, rezerwaty ścisłe i szlaki turystyczne. Nie jest to jedyne miejsce pochówku i pamięci powstańców poznańskich. Wśród wielu tematycznych szlaków turystycznych na terenie Wielkopolski (i sąsiednich województw) są m.in.: Szlak Wiosny Ludów²⁰ i Szlak Powstania Wielkopolskiego²¹, z licznymi wariantami możliwymi do realizacji pieszo, nordic walking, rowerowo lub w inny sposób.

Ekologiczny środek transportu w WPN jest szczególnie przydatny i ważny z uwagi na znaczne obszary działań powstańczych (obejmujące podpoznańską Puszczy Zielonkę) oraz cenne przyrodniczo tereny (ochrona ścisła, rezerwat, użytki ekologiczne), na których miały one miejsce, co sprzyja mariażowi turystyki i rekreacji, aktywnemu poznawaniu kultury i historii. Nierzadko miejsca te można eksplorować tylko pieszo lub rowerem, ewentualnie na nartach biegowych. Na leśnych mogiłach powstańców przeważnie są kwiaty i pełgają ogniki zniszczone przyniesionych przez okolicznych mieszkańców oraz rekreantów i turystów.

Wielkopolski Park Narodowy: Dębienko

W otulinie WPN znajduje się miejsce upamiętniające około 2 tys. zamordowanych poznaniaków. Do tego odludnego miejsca wiodą leśne drogi techniczne oraz szlaki piesze, nordic walking i rowerowe; opodal są punkty węzłowe lokalnych, krajowych i międzynarodowych tras. Doprowadzenie furtek w ogrodzeniu na skraju lasu, w którym jest miejsce pamięci, i chodnika spacerowego wzdłuż ruchliwej drogi Poznań–Wrocław/Zielona Góra z pobliskiego Dębienka w pełni przyczyniło się do tego, że miejsce pochówku zaczęły odwiedzać rodziny z dziećmi, młodzież i seniorzy, dopełniając rekreantów i turystów, niezrażonych brakiem miejsca do parkowania. Do miejsca pochówku można też dotrzeć z rozwidlenia pieszo-rowerowych szlaków turystycznych znajdujących się na utwardzonej leśnej drodze wiodącej do osady Wypalanki. Turystyczne drogowskazy informują o szlaku Stanisława Pawłowskiego, obszarach ochrony ścisłej Bagno Dębienko i Suche Zbocza, Jeziorze Jarosławieckim, najbliższych stacjach kolejowych oraz „Mogiłach ofiar hitlerizmu” (2 km). W 2021 r. pojawiła się tablica z białą-czerwoną szarfą, z napisami po polsku i angielsku: „Masowe groby Polaków zamordowanych przez Niemców 1939–1945”/„Mass Graves of Poles murdered by Germans 1939–1945”. Stąd droga do miejsca pochówku dostępna jest jedynie warunkowo; na co dzień wyłączona z ruchu (szlaban).

Miejsce pochówku jest bardzo skromne i mroczne – rzadko przebija się tu słońce przez gęste korony drzew. Wszystko pokryte jest mchem: pomniki, krzyże, ławki, drzewa, mogiły i kamienny murek okalający mogiły. Tablica zawiera

²⁰ <https://regionwielkopolska.pl/artykuly-turystyka/szlak-wiosny-ludow>.

²¹ <https://regionwielkopolska.pl/artykuly-turystyka/szlak-powstania-wielkopolskiego>.

informacje: „Miejsce uświęcone męczeństwem Wielkopolan. W tym miejscu spoczywa około 2000 Polaków pomordowanych w czasie II wojny światowej. Na terenie lasów obecnego obwodu ochronnego Wypalanki hitlerowcy dokonali masowych egzekucji, głównie wśród polskiej inteligencji, działaczy społecznych i powstańców wielkopolskich. Grzebano tu także ofiary pomordowane w osławionym Forcie VII, w obozie w Żabikowie oraz w szpitalu psychiatrycznym w Kościanie. Wśród pomordowanych znajdują się profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego – Stanisław Pawłowski rozstrzelany w Forcie VII 6 stycznia 1940 r. oraz Stanisław Kalandyk. Prawdopodobnie rozstrzelano tu także 7 lipca 1942 roku członków Delegatury Rządu z byłym wojewodą poznańskim Adolfem Bnińskim. W celu zatarcia śladów zbrodni specjalne oddziały niemieckie przystąpiły jesienią 1944 roku do odkopywania i palenia zwłok, czego jednak nie zdołały ukończyć. Jeszcze w styczniu 1945 roku pochowano tu 1260 ofiar obozu w Żabikowie. Po wyzwoleniu odszukano i przebadano mogiły, a 19 maja 1946 roku odbył się manifestacyjny pogrzeb szczątków ofiar, które złożono w obecnym miejscu”. Świadectwem pamięci są znicze i kwiaty, flagi i szarfy, a nawet rzeźby na drzewach. Niewielki kamienny obelisk ma napis: „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków pomordowanych przez hitlerowców w latach okupacji 1939–1945”. Groby są bezimiennie, symboliczne, oznaczone krzyżami; jest ich kilkanaście.

Obok grobów stoi tablica informująca o tym, że jest to fragment oznakowanej trasy rekreacyjnej Wokół Stęszewa (nordic walking). Do miejsca pochówku najdogodniej jest dojść pieszo (z pobliskiego Dębienka około 1 km) lub dojechać rowerem oznakowanymi trasami, eksplorując „Ścieżkę edukacyjno-przyrodniczo-kulturową Wokół Stęszewa”. Masowe groby są na Obszarze Natura 2000. Ostoja Rogalińska, na terenie przyrodniczo cennym i chronionym prawnie.

Lasy zakrzewskie: Zakrzewo–Dąbrowa–Dopiewo–Pałędzie

Na obrzeżach lasów zakrzewskich, kilka kilometrów od Poznania, Lasy Państwowe ustawiły tablice informacyjne, na których ukazano rozmieszczenie czterech miejsc pochówku i odległości do nich. Są to kwatery: duchownych, studentów uczelni poznańskich, siedem grobów (nazywana też „kwaterą główną”) i kwatera zapomniana. Tablica informacyjna od strony najbliższej Poznania stoi przy obleganej leśnej siłowni zewnętrznej, parkingu dla licznych rekreantów i początku oznakowanych tras biegowych i pieszych, szlaków rowerowych i nordic walking. Groby pomordowanych połączone są trasami rekreacyjno-sportowymi z okolicznymi miejscowościami, a ze sobą osobnym, biało-czerwonym patriotycznym „Szlakiem pamięci narodowej w lasach zakrzewsko-pałędzkich”; został on jednak usunięty (stan z 2022 r.). Na tablicy jest informacja: „Miejsce martyrologii i spoczynku Polaków zamordowanych przez hitlerowców w okresie II wojny światowej”; życie straciło tu od 5 tys. do kilkunastu tysięcy osób. Dokładna liczba nie jest znana z uwagi na fakt, że wzorem podobnych miejsc szczątki pod koniec wojny wykopano, spalono, rozproszono i ponownie zakopano. „Mordowani byli więźniowie Fortu VII w Poznaniu, Domu Żołnierza i obozu w Żabikowie. Ofiarami byli głównie więźniowie zaliczani przez hitlerowców do elit polskiego

społeczeństwa (oficerowie i podoficerowie Wojska Polskiego, urzędnicy państwowi, wykładowcy i studenci Uniwersytetu Poznańskiego, nauczyciele, działacze polityczni i społeczni, powstańcy wielkopolscy, harcerze, księża i zakonnice”. Na tej i pozostałych tablicach są rysunki/szkice podobne do tych w lasach rożnowskich.

Łatwo dotrzeć do kwatery duchownych i studentów, gdyż znajdują się przy głównych i uczęszczanych drogach leśnych; są dobrze widoczne, wyraźnie oznaczone i starannie opisane na tablicach tematycznych przy nich stojących. Natomiast „kwatery główna”, mimo tej nazwy, leży poza oznakowanymi szlakami i nie prowadzą do niej żadne kierunkowskazy, podobnie jak do „kwatery zapomnianej”; obie są na uboczu, w głębi lasu. Tym bardziej wstrząsające jest ich odkrycie dla osób, które o nich nie wiedziały, a natknęły się na nie podczas aktywności ruchowej. Kwatera studentów to biały monument pokryty wyimkami z wierszy Władysława Broniewskiego, kwatera duchownych jest skromna, ale często odwiedzana, grób zapomniany jest symboliczny i naprawdę zapomniany. Zapomniana (nieoznaczona i poza trasami rekreacyjnymi) jest kwatera główna, w skład której wchodzi siedem obszernych grobów będących pod opieką IPN. Część osób jest zidentyfikowana (wśród nich powstańców wielkopolski), podane są ich personalia, niekiedy zdjęcia, a groby najwyraźniej odwiedzają rodziny, nie tylko podczas rocznicowych uroczystości (czemu służą automatyczne maszyny do wciągania flag narodowych). Wzorem innych miejsc także i tu jest tablica z napisem: „Miejsce poświęcone męczeńską krwią Polaków pomordowanych przez hitlerowców w latach okupacji 1939–1945”, a także tablice opisujące historie tragicznych wydarzeń opatrzone graficznymi ilustracjami. Brak informacji w innych językach niż polski kompensowany jest możliwością ich pozyskania poprzez zeskanowanie kodu QR.

W 2023 r. doszło do zaawansowanych prac i znaczących zmian w lasach zakrzewskich. Pod nadzorem IPN rozkopano okolice kwatery studentów w poszukiwaniu zaginionych ofiar. Główne drogi wiodące przez lasy zostały poszerzone i utwardzone, szczególnie te, którymi wiodą trasy i szlaki pieszo-rowerowe do wyróżnionych miejsc pochówku. W niewralgicznych punktach usytuowano drewniane totemy z wrytymi na nich odległościami wskazującymi kierunek i miejsce mogiły/pomnika. Szlaki rowerowe zostały zrewitalizowane i wyraźnie oznaczone; biało-czerwonymi oznaczeniami i imponderabiliami nadano im zdecydowany narodo-patriotyczny charakter. Tablice informacyjne stojące na skrajach lasu przy niewralgicznych drogach zostały zamienione na aktualne i jeszcze bardziej czytelne.

W lesie zakrzewskim jest duży ruch wynikający ze specyfiki i położenia: las jest dogodnym skrótem między intensywnie rozwijającymi się podpoznańskimi miejscowościami las okalającymi oraz drogą dojazdową dla działkowców. Wzmocniona aktywność developerów spowodowała, że lasy są sukcesywnie otaczane wieńcem osiedli mieszkaniowych, co ma wymierny wpływ na liczbę osób las wizytujących podczas aktywnej rekreacji. To teren wybitnie rekreacyjny, dla różnorodnych użytkowników, szczególnie rodzin z dziećmi, obfitujący w oznakowane trasy biegowe, pieszo-rowerowe i nordic walking.

Lasy bogulińskie: Mosina–Żabno

Miejsce pamięci jest niedaleko od drogi krajowej Mosina–Żabno, przy leśnej drodze, po której wiedzie pieszy szlak turystyczny²², nadający się dla rowerzystów lub grasujących po okolicznych lasach motocrossowców i quadowców, zakłócających spokój martwym i żywym. W miejscu pamięci jest kilka skromnych mogił i kamień z napisem: „Ziemia ta kryje prochy pomordowanych tutaj nieznanymi ofiar terroru hitlerowskiego z lat II wojny światowej” z lat 1940–1941. Ofiary przywieziono ze szpitala psychiatrycznego w Gostyninie i Zakładu dla Ubogich w Sremie. Część została zagazowana po drodze w specjalnych pojazdach, innych zastrzelono na miejscu. Tożsamości i liczby pomordowanych z wielu powodów nie udało się ustalić, o czym informuje opiekujący się tym miejscem IPN – Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu. Zrekonstruowany przebieg tragicznych wydarzeń został opisany na stojących tu tablicach IPN. „Groby wojenne pod ochroną ustawy o grobach i cmentarzach wojennych z 28 marca 1933 r. (Dz.U. nr 39, poz. 311 ze zm.)” (Mikołajczyk 2017). Tablicę z poglądową mapką grobów sygnuje „Nadleśnictwo Konstantynowo. Leśnictwo Grzybno – oddział 2J”.

Do miejsca tego niełatwo dotrzeć. Auto należy zostawić przy ruchliwej drodze na niewielkim i niewzbudzającym zaufania prowizorycznym parkingu. Zanedbana droga gruntowa jest nieodpowiednia dla samochodów. Miejsce jest oddalone o kilka kilometrów od najbliższych miejscowości, do których można dojść lasem, nie mając jednak żadnego wsparcia w kierunkowskazach. W Mosinie wychodzi się na jałowych i nieczytelnych peryferiach lub w wydzielonej strefie industrialnej (z nową ścieżką rowerową). Nie ma tu znaku wskazującego, że leśne drogi prowadzą do miejsca martyrologii, nic zatem nie zachęca, by w lasy się zapuszczać i je eksplorować. Znakomicie sprawdziłaby się tu trasa nordic walking i rowerowa, ożywiając lokalny ruch rekreacyjny w bogatym sportowo i turystycznie sąsiedztwie pobliskiego WPN. Pomimo niedogodności i odległości miejsce pamięci jest odwiedzane przez spacerowiczów: rodziców z dziećmi, ludzi starszych, szczególnie w ciepłe dni, pogodne weekendy, niedziele i święta.

Pełne pole do popisu i eksploracji terenu daje rower. Dzięki niemu można połączyć się z pobliskimi wiązkami oznakowanych tras pieszo-rowerowych wiodącymi po obu stronach Warty (Kasprzak, Raszka 2011, Małuśkiewicz 2014), a po przekroczeniu rzeki mostem oddanym do użytku w 2022 r. – z Rogalinem lub Poznaniem. W stronę Żabna prowadzi znakomitej jakości malownicza droga techniczna (zamykana szlabanem przez LP) i częściowo oznakowana trasa rowerowa, lasem ze starodrzewem, a następnie łęgami, rezerwatem Goździk Siny w Grzybnie i stawami hodowlanymi.

²² https://pl.wikipedia.org/wiki/Szlak_pieszy_nr_3578.

Lasy rożnowskie: „polski Katyń”: Rożnowice–Oborniki Wielkopolskie²³

Do miejsca kaźni można dojechać samochodem drogą krajową Oborniki–Wałcz. Zjazd sygnalizuje charakterystyczny znak „Miejsce martyrologii”, a osobna tablica Lasów Państwowych informuje o udostępnieniu drogi leśnej do ruchu. Do grobów rożnowickich jest 1,5 km. Postument na kamiennej podstawie z dwoma nagimi mieczami podtrzymuje dużą tablicę ze wskazaniem kierunku i odległości: „Masowe mogiły ofiar hitleryzmu. W lasach rożnowskich spoczywa ponad 12 tys. ofiar hitlerowskich pomordowanych w latach 1939–1943 r. Są to groby obywateli głównie z województw poznańskiego, pilskiego i bydgoskiego rozsiane w lesie na przestrzeni 1,5–3 ha”. Skrócona wersja tekstu podana jest w języku angielskim i niemieckim wraz z grafiką przedstawiającą uzbrojonego niemieckiego żołnierza prowadzącego na śmierć cywila i wojskowego. Do miejsca kaźni wiedzie piaszczysta droga leśna. Wzdłuż niej jest kilkanaście kamieni z rzymską numeracją: to droga krzyżowa. Na miejscu jest przestrzeń parkingowa dla kilku aut. Wiodą tu liczne i dobrze oznakowane trasy piesze, rowerowe, nordic walking i konne.

To miejsce upamiętniające tragiczną śmierć kilkunastu tysięcy Polaków jest kompozytem narodowo-patriotyczno-religijnym. Świadczą o tym wszechobecne biało-czerwone szarfy i symbolika odwzorowana w krzyżach, ornamentyce i rzeźbach. Ze względu na znaczną liczbę pomordowanych miejsce to jest nazywane „polskim Katyniem”. W kilkunastu masowych grobach spoczywają szczątki 12 tys. więźniów z Poznania, Bydgoszczy, Torunia i innych zamordowanych w latach 1939–1941. Wśród zabitych znalazło się około 1,2 tys. pacjentów szpitala psychiatrycznego w Owińskach i 100 jeńców brytyjskich. W 1943 r. ich szczątki zostały wykopane i spalone, a następnie rozproszone po lesie, by ukryć zbrodnię działalność hitlerowców. W centralnej części miejsca pamięci jest ołtarz z tablicą upamiętniającą „Kapłanów tego regionu zamordowanych przez hitlerowców w latach okupacji 1939–1945”. Pamiątkową tablicę wystawioną przez Lasy Państwowe mają też leśnicy i myśliwi zabici przez Niemców. Jest także obelisk z ziemią z miejsc mordów dokonanych przez Niemców w Poznaniu i Wielkopolsce, z fragmentem *Dziadów* Adama Mickiewicza: „Jeżeli zapomnę o Nich Ty, Boże na niebie zapomnij o mnie”. Wokół smukłego metalowego krzyża są cztery tablice. Dwie środkowe zawierają napisy: „Łatwo jest mówić o Polsce. Trudniej dla niej pracować” i „Jeszcze trudniej umrzeć, a najtrudniej cierpieć”. Po lewej stronie krzyża jest tablica z napisem: „Lasy rożnowskie to miejsce męczeńskiej śmierci rozstrzelanych, a następnie palonych ciał Polaków przez hitlerowskich faszystów w latach 1939–1945”, a także grafiką przedstawiającą niemieckiego żołnierza z miotaczem ognia. Po prawej jest tablica z napisem: „W lasach rożnowskich zginęło ponad 12 tys. osób. Groby rozsiane są w lesie na przestrzeni 1,5–3 ha” i grafiką przedstawiającą niemieckiego żołnierza wiodącego parę mężczyzn na śmierć.

Na szczególną uwagę zasługuje osiem trwałych metalowych tablic pod egidą IPN, patronatem burmistrza Obornik, sygnowanych przez wojewodę

²³ Oborniki Wlkp. noszą dziś nazwę Oborniki.

wielkopolskiego²⁴. Są to tablice o tematyce historyczno-martyrologicznej: „Okupacja w Obornikach”, „Niemy świadek zagłady”, „Zacieranie śladów zbrodni”, „Długa droga do prawdy” (dwie tablice), „Tragiczne ustalenia” (dwie tablice), „Zachować pamięć”. Historie na nich zawarte rekonstruują i streszczają wydarzenia związane zarówno z tragedią osób, których szczątki w lesie się znajdują, jak i ludźmi, którzy nie pozwolili, aby o pomordowanych zapomniano. Ostatnim w szeregu jest kamienny pomnik z krzyżem i tablicą z napisem: „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków walczących o Wolność. 1941 r.”. Obelisk bez symboli religijnych z informacją w języku angielskim, niemieckim i polskim: „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków pomordowanych przez hitlerowców w latach okupacji 1939–1945”. Nieczęsto wielkopolskie miejsca pamięci mają informacje w języku innym niż polski. Przy wszystkich grobach, obeliskach, pomnikach, rzeźbach i ołtarzu są sztuczne kwiaty i znicze na baterie.

Do tego miejsca pamięci na skraju Puszczy Noteckiej można dojechać samochodem, ale piaszczysta droga leśna nie zachęca i nie ułatwia wizyty. Z Rożnowa i z Obornik Wlkp. wiedzie tu wiele dobrze oznakowanych tras pieszych, nordic walking, rowerowych i konnych. W okolicznych miejscowościach są agroturystyki wyspecjalizowane w obsłudze spływów kajakowych po malowniczej, silnie meandrującej rzece Wełnie (Łuczak 2007, s. 184). W pobliżu powstał nowoczesny hotel wkomponowany w leśny krajobraz. Blisko jest też plenerowy ośrodek mogący gościć zorganizowane grupy, sąsiadujący z przepastnymi i rozległymi torfowiskami będącymi unikatową atrakcją rekreacyjno-turystyczną. Z osady, od której wzięła się nazwa „lasy rożnowskie”, i z Obornik–Kowanówka mieszkańcy i turyści miejsce pamięci wizytują w ramach aktywnej rekreacji. Teren wzdłuż Wełny jest bardzo urozmaicony i ciekawy widokowo, sprzyja aktywności ruchowej. Tablica informacyjna przy szpitalu kardiologiczno-rehabilitacyjnym w Kowanówku zachęca do prozdrowotnej aktywności w lesie, z uwzględnieniem miejsc masowych grobów²⁵, zaznaczonych wraz z trasami pieszo-rowerowymi, nordic walking i konnymi.

Lasy kobylnickie: Kobylniki–Obrzycko

Niedaleko Obrzycka, między Bręczewem a Jaryszewem, jest leśne miejsce pamięci narodowej. „Zamordowano tutaj około 2000 osób, częściowo z więzień we Wronkach i Szamotułach”, przedstawicieli lokalnej inteligencji w ramach Intelligenzaktion. Na kierującej do grobów tablicy jest adnotacja: „Groby pomordowanych przez hitlerowców w latach 1939–145”, a napis na tablicy na pomniku

²⁴ „Zrealizowano ze środków finansowych budżetu Wojewody Wielkopolskiego w ramach dotacji celowej przeznaczonej na utrzymanie grobów i cmentarzy wojennych”.

²⁵ Omawiane miejsce martyrologii uwzględnione jest w internetowej wyszukiwarce Google Maps (z opisem, komentarzami i odniesieniami do źródeł), pieszo-rowerowych mapach turystycznych (<https://www.oborniki.pl/turystyka/szlaki-turystyczne/szlaki-rowerowe>) i w przewodniku *Gmina Oborniki. Planeta możliwości* (<https://www.oborniki.pl/wp-content/uploads/2014/10/Przewodnik-Lets-GO.pdf>). W przewodniku tym pierwsze rozdziały poświęcone są sportowi i plenerowej aktywności ruchowej związanej z dziedzictwem kulturowym, turystyką, historią i walorami przyrodniczymi.

informuje: „Kobylniki. Miejsce uświęcone krwią męczeńską Polaków pomordowanych przez niemieckich faszystów w czasie wojny 1939–1945”. Podawane liczby ofiar są różne – 400, 700, 2000, pochodzą z różnych okresów. Dwa skupiska grobów sąsiadują ze sobą, są starannie oznaczone i opisane, schludne i zadbane. Bogata jest infrastruktura: obok grobów są tu pomniki, obeliski, krzyże, maszty na flagi; dominuje ornamentyka narodowo-patriotyczna i religijna. Wryte w kamieniu i na mosiężnych tablicach są myśli Mikołaja Reja i Jana Pawła II („Przeszłość jest treścią naszej tożsamości także i dzisiaj”), jest tablica informacyjna: „Pamięci znanych i nieznanych z nazwiska Polaków zamordowanych tutaj przez niemieckich okupantów. Miejsce to upamiętnia zbrodnię niemieckich okupantów, dokonaną na Polakach od 1939 r. do stycznia 1944 r.”. Na tablicach jest obszerny opis tragicznych wydarzeń z tamtego okresu (opracowała Aleksandra Kuligowska), są szkice i zdjęcia oraz odniesienia do literatury przedmiotu (Wardzyńska 2009, s. 199) i materiałów ze zbiorów IPN.

Do tego miejsca z pobliskich miejscowości prowadzą wyraźne drogowskazy i oznaczenia. Z Obrzycka do masowych grobów wiedzie zaniedbany szlak pieszy²⁶, po piaszczystych drogach trudnych do pokonania nawet przez wprawnego rowerzystę; quad, traktor lub SUV byłyby optymalnym rozwiązaniem. Sytuacja jest utrudniona przez intensywną wycinkę lasów dewastującą drogi dojazdowe. To miejsce pamięci narodowej jest nie-miejscem; docierają do niego nieliczni, świadomi jego istnienia i na tyle zdeterminowani, by chcieć do niego dotrzeć, pomimo odległości i trudności w pokonywaniu niełatwej przestrzeni.

Podsumowanie badań

Na (nie)dostępność omawianych w tym artykule miejsc pamięci masowych egzekucji wpływ miały czynniki o różnorodnej proveniencji i stopniu ważności. Bez wątplenia na ich konserwację i zachowanie *status quo* wpływ ma patronat IPN (poznńskiego oddziału) w ramach jego działalności statutowej. Masowe groby znajdują się w lasach, których gospodarzami są Lasy Państwowe, siłą rzeczy zatem obejmują one opieką zarówno te miejsca, jak i drogi do nich prowadzące. Drogi leśne niedostępne sezonowo (ze względu na ostoje zwierząt) lub czasowo (np. podczas wycinki drzew, co było dużym utrudnieniem w eksploracji terenu). Niezwykle ważne było zaangażowanie lokalnych społeczności (rad osiedli, władz miast i gmin, dyrekcji szkół i uczniów) oraz aktywistów i społeczników, którzy opiekują się grobami i pomnikami. Kluczowa jest lokalna i regionalna polityka turystyczna, przejawiająca się w transparentnym oznakowaniu i konserwacji szlaków i tras sportowo-turystycznych (pieszych, rowerowych, nordic walking). Oznakowania zarówno w najbliższych miejscowościach (punktach wyjścia), jak i w plenerze, szczególnie w punktach węzłowych i w lasach. Pod tym względem dostrzegalne były największe różnice, mające bezpośredni wpływ na (nie)

²⁶ Zob.: <https://www.przewodnikturystyczny.eu/atrakcje/ogloszenie/nekropolie-241/obrzycko-22231/groby-w-lasach-kobylnickich-12306>; <https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/21634,Sladami-martyrologii-Polakow-IV-Mlodziezowy-Rajd-do-grobow-pomordowanych-w-Lasac.html>.

dostępność miejsc pamięci. Oznaczenia szlaków wiodących do niektórych lokalizacji były już niemal całkowicie nieczytelne. Zauważono prostą relację: im lepsze i częstsze oznaczenia w punkcie wyjścia i na trasie dojścia/dojazdu oraz dobry stan drogi, tym większa frekwencja różnych aktorów społecznych (w tym rodziców z dziećmi, osób z niepełnosprawnościami i w wieku senioralnym). W dobie powszechnej cyfryzacji oczekiwane byłoby udostępnianie na smartfony map okolicznych atrakcji; tak robią niektóre hotele i ośrodki wypoczynkowe. Autor artykułu wielokrotnie korzystał (z konieczności) z precyzyjnej aplikacji sportowo-turystycznej Mapy.cz (w wersji offline, bardzo przydatnej przy braku Internetu).

Na wzrost zainteresowania miejscami pamięci masowych egzekucji wpływ mają czynniki kulturowo-społeczne i polityczne. Od kilku lat, szczególnie podczas prowadzenia badań, zauważalne były wzmożone nastroje narodowo-patriotyczne, przejawiające się zarówno w żywiołowym kibicowaniu sportowym reprezentacjom Polski, jak i w masowych biegach upamiętniających odzyskanie niepodległości Polski, powstania (poznańskie, warszawskie), pamięć pomordowanych, w szczególności żołnierzy wyklętych, którzy stali się ikonami męczeństwa i patriotyzmu. Rozproszone po całej Wielkopolsce leśne groby żołnierzy wyklętych są dziś na nowo odkrywane, honorowane i spontanicznie wizytowane. W popularnej podpoznańskiej miejscowości wypoczynkowej Zaniemyśl wzdłuż bulwaru nadrzecznego i dojścia do plaży umieszczono szpaler tablic upamiętniających lokalnych żołnierzy wyklętych tak, by rekreanci mieli z nimi stały kontakt. Przykład Poznania, w którym dawne cmentarze (Cytadela/fort Winiary, park Marcinkowskiego) i miejsca martyrologii (jeziora Rusałka i Malta) są dziś jednymi z najatrakcyjniejszych i najludniejszych destynacji rekreacyjno-sportowych oraz atrakcji turystycznych, pokazuje, że miejsca pamięci będące częścią dziedzictwa narodowego mogą żyć dzięki temu, że życie toczy się wokół nich. Największa frekwencja odnotowana była przy mogiłach pomordowanych w tych podpoznańskich lasach, które najbardziej nasycono bezpiecznymi i transparentnymi trasami rekreacyjno-sportowymi.

Nowe epistemologie „nie-miejsc pamięci”

Rewers (2021), opisując przestrzenie kulturowe, zwraca uwagę na potrzebę tworzenia nowych epistemologii. Szczególnie widoczne i odczuwalne jest to w przypadku narodowych miejsc pamięci pomordowanych podczas okupacji Polaków²⁷, miejsc często usytuowanych w odludnych lasach. Świadectwem rosnącej wiedzy i wzrostu świadomości związanej z masowymi egzekucjami jest burzliwa narracja historyczna i polityczna związana ze wskazaniem sprawców mordów oraz ewolucja tej narracji widoczna na kolejnych tablicach informacyjnych, w materiałach źródłowych IPN i dyskursie publicznym²⁸. W narracji prowadzonej od lat są próby

²⁷ Zob. liczne monografie wydane na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat o wspólnym tytule: *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa w latach wojny: 1939–1945*.

²⁸ Przejawem tego są podjęte w połowie 2022 r. wezwania rządu RP do władz Niemiec o reparacje wojenne. Bilionowe kwoty odszkodowań mają być zadośćuczynieniem za straty materialne i kompensatą za śmierć pomordowanych w czasie niemieckiej okupacji Polaków; utraty bezcennego

reinterpretacji historii, retellingu (Grzybowska 2019, 2020), dookreślenia sprawców zbrodni. Mamy zatem, i to w obrębie jednego miejsca (Dębieko/Stęszew), informacje: „hitlerowcy dokonali masowych egzekucji” i „Polacy pomordowani przez hitlerowców” oraz „mogiły ofiar hitleryzmu” i „masowe groby Polaków zamordowanych przez Niemców 1939–1945” (a zatem nie faszyci, nie naziści, nie okupanci, lecz po prostu Niemcy, przedstawiciele narodu niemieckiego). W lasach rożnowskich są: „mogiły ofiar hitleryzmu”, „ofiary hitlerowskie”, „mord dokonany przez Niemców”, „pomordowani przez hitlerowców”, „hitlerowskich faszystów”. Podobne napisy są w lasach zakrzewskich. W lasach Mosina-Żabno: „ofiary terroru hitlerowskiego”, „ofiary zbrodni hitlerowskich”. Lasy kobylnickie: „pomordowani przez hitlerowców”, „pomordowani przez niemieckich faszystów” itp. Jest to ważny element tworzenia nowych epistemologii, podobnie jak w przypadku „polskich obozów koncentracyjnych” wymagających stałego dozoru i rektyfikacji języka opisu zbrodni i wskazywania ich faktycznych sprawców.

Oprócz warstwy językowej w zmieniającej się narracji próbującej uchwycić winnych ważne są fizyczne zabiegi związane z miejscami upamiętniającymi ofiary masowych mordów dokonanych podczas niemieckiej okupacji. Rewitalizowane, otaczane opieką, oznaczane i włączane w obręb życia kulturowo-społecznego poprzez łączenie z trasami i szlakami rekreacyjno-sportowymi oraz atrakcjami turystycznymi miejsca te zyskują na atrakcyjności i wyraźnie ożywają. Miejsca kaźni i straceń, pojedynczych i zbiorowych grobów oraz pomniki utrwalające pamięć o nich przez lata były „nie-miejscami pamięci”²⁹ w znaczeniu nadanym mu przez Lanzmanna (1993; zob. Sendyk i in. 2020, Szpociński 2016), „skażonymi krajobrazami” (Pollack 2014). Przez dziesiątki lat były oddalone od siedzib ludzkich i odludne, nieodwiedzane i nieuczęszczane. Stopniowo wydobywane są z czeluści niebytu i zapomnienia jako miejsca historycznie, kulturowo i społecznie znaczące. Ożywają nie tylko za sprawą oficjalnych działań urzędniczych podczas okolicznościowych uroczystości czy wizytacji wycieczek szkolnych w ramach plenerowych lekcji patriotyzmu. Ożywają w dużym stopniu dlatego, że znajdując się w coraz bliższym sąsiedztwie siedzib ludzkich, łączą się z prozaicznymi czynnościami: rekreacją, wypoczynkiem na łonie przyrody, uprawianiem sportu, aktywności krajoznawczej i turystycznej. Jawią się niejako „przy okazji”: joggingu, spaceru, wyprawy nordic walking, jazdy rowerem lub przejażdżki konnej. Miejsca te przestają być odludne, stają się destynacją wybieraną celowo i z pełną świadomością. Tym samym stają się plenerowymi miejscami dla ludzi i z ludźmi w roli głównej (Bierwiaczonek 2016). Zgodnie z ideą architekta-filozofa Gehla (Gehl, Svarre 2021) tyle że nie w odniesieniu do miast (w tym Poznania), ale przestrzeni

kapitału ludzkiego. Rzecznikiem tych reparacji – jako moralnego obowiązku Niemiec (w duchu Immanuela Kanta) – jest były ambasador Polski w Niemczech prof. filozofii Andrzej Przyłębski z UAM; PR 3, 17.09.2022, godz. 15.30.

²⁹ Augé (2012) używał podobnego określenia – „miejsca pamięci” – w innym znaczeniu i w stosunku do bezosobowych miejsc w przestrzeni miejskiej. Nora (1974, 2022) postulował konieczność pogłębionych analiz pojęcia miejsca pamięci. Za zwrócenie uwagi na ten fakt dziękuję jednemu z anonimowych recenzentów.

wokół nich. W miastach rolę taką odgrywają parki rekreacyjno-sportowe usytuowane na dawnych cmentarzach.

Cmentarze i masowe groby: miejsca wyróżnione w przestrzeni geograficzno-społecznej

We wszystkich omawianych w tym artykule miejscach upamiętniających masowe zbrodnie kluczem do ich przetrwania i przyciągania coraz liczniejszych wizytujących było ich sprzęgnięcie z trasami rekreacyjno-sportowymi i turystycznymi. Pieszko, nordic walking lub rowerem dostać się do tych odległych miejsc jest najdogodniej; rower (lub koń) to optymalne i ekologiczne rozwiązanie. Idealnym środkiem transportu byłyby quady i elektryczne samochody terenowe, ale nie do wszystkich omawianych miejsc można dojeżdżać pojazdami spalinowymi (miejsca ochrony ścisłej, rezerваты przyrody). Lasy Państwowe, pod egidą których znajdują się omawiane miejsca, ruch kołowy dopuszczają czasowo/warunkowo i jedynie do niektórych z nich. Drogi do masowych grobów i pomników uwieczniających pamięć o ofiarach mordów są często niezdatne do poruszania się samochodami, trudne nawet do pokonania ich pieszko lub rowerem (piachy). To, czego oprócz poprawy jakości dróg dojazdowych brakowało, to czytelnych, transparentnych i wyraźnych drogo- i kierunkowskazów. Oznakowania starych i nieaktualnych szlaków i tras pieszo-rowerowych należałoby usunąć, a aktualne odświeżyć. Mapy turystyczne należałoby zaktualizować, gdyż rozwój infrastruktury drogowej wokół Poznania niekiedy radykalnie zmienił dostęp do miejsc martyrologii. Związany z pandemią gwałtowny rozwój budownictwa podmiejskiego³⁰ i zagospodarowywania terenów zielonych na potrzeby nowych mieszkańców unaocznili spontaniczną aktywność rekreantów – biegaczy, spacerowiczów, rowerzystów, użytkowników kijków nordic walking – żywo zainteresowanych kulturą i historią regionu. W lasach, w których znajdują się groby pomordowanych, autor artykułu w ramach prowadzonych badań terenowych odnotował narastający wraz z pandemią wzmożony ruch mieszkańców nowych podmiejskich osiedli. Zdaniem Rewers „(...) urbanizacja jest planetarną praktyką kulturalizacji przestrzeni” (2021, s. 82).

Leszek Kołakowski zdefiniował „małą ojczyznę”: „To miasto czy wieś, w której się urodziliśmy, to środek świata. To przestrzeń niewielka, w której się obracamy – nasze domy, ulice, cmentarze, kościoły, to przestrzeń niewielka wielkim wysiłkiem ludzkim zabudowana, przez wojny niszczone i odbudowywana, to centrum świata”³¹. Elementami dystynktywnymi „małych ojczyzn” i przetrwalnikami regionalnej wspólnoty są cmentarze i miejsca pamięci. Tanaś zauważa: „Cmentarz jest przestrzenią kultury i spotkania. Jako przestrzeń spotkania wzmacnia m.in. znaczenie dziedzictwa historycznego w dziejach społeczeństwa, uczy poszanowania dla tradycji. Budowania pamięci regionalnej, tworzenia rodzinnej pamięci, odkrywania własnej tożsamości i poszukiwania sensu bycia, jest miejscem spotkania z ideami i losami innych ludzi. Wymienione cechy cmentarza są ważne

³⁰ Ten ogólnopolski trend potwierdzają dane GUS z 2021 r.: <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021>.

³¹ Zob.: <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/mala-ojczyzna>, Kołakowski 2021, Kuźnieców 2007.

ze względu na możliwość wykorzystania jego przestrzeni na potrzeby turystyki kulturowej i edukacji. Z tego powodu cmentarz, jako specyficzna część przestrzeni społeczno-geograficznej, odgrywa istotną rolę w kształtowaniu osobowości odwiedzającego (turysty, krajoznawcy)” (2011, s. 610).

Cmentarze, masowe groby i miejsca martyrologii „żyją”, gdy są spontanicznie odwiedzane, a pamięć o martwych jest stale utrzymywana. Nie ma przy tym znaczenia, czy są to monumentalne pomniki ze spiżu, kwatery leśne czy pojedyncze mogiły anonimowych partyzantów, powstańców lub ofiar porachunków wojennych. Ludzie umierają definitywnie wówczas, gdy nikt już o nich nie myśli, nie pamięta. Ten życiodajny kontakt (w metafizycznym sensie) Bauman nazwał „interaktywnością”: „Z marmuru, kamienia albo nierdzewnej stali, trójwymiarowym czy płaskim. Albo z myśli i emocji – wielowymiarowych. Z portretami i nazwiskami, albo bez jednych i drugich. Ale wszystkie pomniki jednakowo, bez względu na tworzywo, jakiego do ich budowy użyto, mają zapraszać do tego, co (...) nazwano *interaktywnością*. Jeśli zaproszenia się nie podejmie, kamień będzie tylko kamieniem, a myśli do głowy nie napłyną, emocje ciałem nie wstrząsną. Pomniki istnieją tylko w interakcji. *To interakcja jest pomnikiem* – marmur albo kamień są tylko chwytym mnemotechnicznym, ostrogą dla pamięci, katalizatorem wspomnień, zaproszeniem do dialogu. Bryła kamienia staje się pomnikiem w momencie, gdy zaproszenie podjęto – gdy żywi wszczynają dialog ze zmarłymi. Bez tego momentu jest, jak na kamień przysłało, niema. Równie martwa jak ci, których miała obrzędem dialogu ożywić. Jeśli żywi pozostaną na zaproszenie do dialogu głusi, jeśli *interaktywności* nie zainicjują, bryła kamienna będzie pomnikiem tylko z nazwy” (2011, s. 20–21). Myśliwski ujął to słowami: „Groby to najmądrzejsza księga. Nie dowiesz się od żywych, co dowiesz się od umarłych. (...). A każdy grób to stronica tej księgi i te stronicie same się przed tobą otwierają. Trzeba tylko znać ich mowę. (...) groby mają swoją mowę. (...) groby wiedzą najwięcej. Tam już nie ma, że coś ukryjesz, a co innego powiesz, coś zamienisz, przeinaczysz, wypchniesz, zepchniesz” (2019, s. 202–203). Hartman konkluduje: „(...) najbardziej etyczny stosunek do wojny i pamięci o żołnierzach i ofiarach to stosunek żałobny. Bo wojna jest złem i winą przede wszystkim. Jest nieszczęściem i tragedią, również moralną. I tak też wojny powinno się zapamiętywać – jako wielkie tragedie. Ich ofiar nie powinno się zaś gloryfikować, lecz ich żałować i kultywować ich pamięć” (2022, s. 88).

Dziedzictwo kulturowe, rozwój regionu, tanatoturystyka

Miejsca pamięci są okresowo animowane oficjalnymi obchodami państwowymi związanymi z rocznicami mordów w ramach nekropolityki. Warto jednak podsycać codzienną aktywność krajoznawczą, rekreacyjno-sportową i turystyczną mieszkańców Poznania i satelitarnych miejscowości, czyniąc zainteresowanie miejscami pamięci narodowej ruchem bardziej trwałym i mocniej zakorzenionym, wychodząc naprzeciw nowym trendom, w tym rozwoju zrównoważonego, na co zwracają uwagę nowocześnie zorientowani badacze postaw kulturowo-społecznych (Macnaghten, Urry 2005, Domańska 2018, Malchrowicz-Moško, Rozmiarek, Poczta 2021). „Aktualnie zaobserwować można rozwój wielu nowych

form turystyki, zarówno masowych, jak i niszowych. Wśród nich m.in. turystyki kulturowej, rekreacyjnej, sportowej (...), a lista ciągle się poszerza. Przykładem turystyka kulturowa, w której wyróżnić można już m.in. turystykę miejską, kulinarną, kreatywną, etniczną, religijną, eventową, historyczną, industrialną, militarną, filmową, tanatoturystykę. Wyraźną zmianą współczesną jest też gwałtowny wzrost znaczenia turystyki miejskiej oraz tworzenie nowych ofert turystycznych, rozprzestrzeniających się na różne obszary i formy turystyki. Turystyka miejska ma charakter głównie kulturowy, przyciąga walorami dziedzictwa kulturowego, które są dziś ważnymi produktami turystycznymi. (...) Konsumentami tej oferty są nie tylko turyści, ale i mieszkańcy miast” (Malchrowicz-Moško 2015, s. 181, zob. Bosiacki i in. 2011, Kozak 2009). Ważną składową tych zmian jest plenerowa aktywność rekreacyjna i sportowa aktywizująca mieszkańców, przyciągająca do miast i regionów nowe rodzaje turystów (Malchrowicz-Moško 2018). Dobrym tego przykładem jest Poznań, gospodarz licznych i prestiżowych imprez sportowych (Rozmiarek i in. 2022, Rozmiarek, Malchrowicz-Moško, Kazimierczak 2022). Turysta sportowy ma szansę niejako przy okazji zapoznać się z dziedzictwem kulturowym odwiedzanych miejsc i, jak pokazują liczne przykłady, z możliwości tej nader często korzysta.

Wizytowanie miejsc martyrologii, masowych egzekucji i zbiorowych grobów jest konstytutywnym elementem tanatoturystyki (*dark tourism*) (Banaszkiewicz 2018, Kaul, Skinner 2018, Tanaś, 2008, 2013) będącej elementem „turystyki kłopotliwego dziedzictwa” (Owsianowska, Banaszkiewicz 2015, Tanaś 2006, Zhu 2021, Kołacki 2022), przyciągającego turystów szczególnie zainteresowanych tragiczną historią danego regionu³², ożywiając i pobudzając rozwój turystyki miejskiej, lokalnej i regionalnej. Poznań jako miasto tysiącleć, a Wielkopolska jako pociągający region mają ogromny kapitał kulturowy związany z milenijnym dziedzictwem, oferują wiele atrakcji rekreacyjnych³³, sportowych i turystycznych w nowoczesny sposób łączących historię ze współczesnością³⁴ (Fabiszak, Brzezińska, Owsiniński 2016, Fabiszak, Brzezińska 2018, Sahaj 2018). Bliskie sąsiedztwo miejsc martyrologii i terenów rekreacyjnych, tak częste w przypadku popularnych poznańskich cmentarzy-parków oraz plenerów rekreacyjno-sportowców wokół Poznania i w regionie Wielkopolski³⁵, majestatu tragicznej śmierci i emanacji żywiołowości życia, tworzy specyficzną mozaikę kulturowo-społeczną (Rybicka 2011)³⁶. Tworzywo do konstruktywnego wykorzystania, np. w postaci zbiorczego

³² Przykładem jest w Drawieńskim Parku Narodowym pieszy szlak Człopa-Nadarzyn śladem IV Dywizji Piechoty biegnący po niemieckiej stronie leśnych fortyfikacji i umocnień, <https://www.traseo.pl/trasy/query/Drawie%C5%84ski+Park+Narodowy>.

³³ Podczas pisania tego artykułu redakcja prestiżowego czasopisma „Leisure Sciences”, odwołując się do filozofii Heideggera i jego koncepcji bycia-ku-śmierci (*Sein-zum-Tode*), zachęcała do autorskiego udziału w numerze tematycznym: *Death, Loss, and Leisure: Being-Toward-Death: Expounding the 'Possibilities' of Leisure*.

³⁴ Przykładem jest Poznańskie Centrum Dziedzictwa – Brama Poznania, <https://bramapoznania.pl>. Obok niej wzdłuż bulwarów nadrzecznych biegnie jedna z najpiękniejszych miejskich ścieżek pieszo-rowerowych.

³⁵ <https://regionwielkopolska.pl>.

³⁶ Wątek martyrologiczny uwzględniono w przewodniku *Zmieniamy Wielkopolskę z Funduszami Europejskimi* (Gontarz, Rokita 2019), s. 145.

szlaku martyrologii w regionie Wielkopolski, z interaktywną mapą i plenerowymi grami geocashingowymi odwołującymi się do historii i dziedzictwa kulturowego. Nie od rzeczy byłoby stworzenie gry komputerowej, której akcja związana z miejscami pamięci działałaby się w Poznaniu i Wielkopolsce³⁷. Domańska, analizując śmierć w kontekście antropologicznym i kulturowo-społecznym, trawestując słowa innego badacza, skonstruowała: „Przyszłość jest w kościach” (2018, s. 290–296).

Literatura

- Augé M. 2012. Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności. PWN, Warszawa.
- Bakke M. 2023. Cisza w miastach jest czymś najbardziej deficytowym. *Gazeta Wyborcza – Tygodnik Poznań*, 31 stycznia: 4–5.
- Banaszkiewicz M. 2018. Turystyka w miejscach kłopotliwego dziedzictwa. Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Bauman Z. 2011. Na szafiach wieczności. [W:] J. Borzykowski (red.), *Nekropolie Pomorza. Nadbałtyckie Centrum Kultury, Instytut Kaszubski, Gdańsk*, s. 16–23.
- Bierwiaczonek K. 2016. Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych. Wydawnictwo US, Katowice.
- Bosiacki S., Śniadek J., Hołderna-Mielcarek B., Majchrzak K. 2011. Rozwój rynku turystycznego Poznania w latach 2000–2030. Bogucki Wydawnictwo Naukowe–Wydawnictwo AWF, Poznań.
- Domańska E. 2018. Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała. PWN, Warszawa.
- Fabiszak M., Brzezińska A.W. 2018. Cmentarz – park – podwórko: poznańskie przestrzenie pamięci. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Fabiszak M., Brzezińska A.W., Owsiański M. (red.) 2016. Znaki (nie)pamięci: teoria i praktyka upamiętniania w Polsce. Wydawnictwo Universitas–Muzeum Stutthof, Kraków.
- Gehl J., Svarre B. 2021. Jak studiować życie w przestrzeni publicznej. Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki, Warszawa.
- Gontarz J., Rokita J. (red.) 2019. Zmieniamy Wielkopolskę z Funduszami Europejskimi. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Departament Polityki Regionalnej, Poznań.
- Grzybowska K. 2019. Wskazywanie śladów: retelling nie-miejsc pamięci. [W:] D. Ciesielska, M. Kozyra, A. Łozińska (red.), *Retelling: strategie przestrzenne*. Wydawnictwo Wiele Kropiek, Kraków, s. 9–30.
- Grzybowska K. 2020. Krępiec. Resztki ludzkie w peryferyjnym lesie. [W:] R. Sendyk, M. Kobielska, J. Muchowski, A. Szczepan (red.), *Nie-miejsca pamięci. Nekropopografie 1*. Wydawnictwo IBL, Warszawa, s. 407–440.
- Hartman J. 2022. Jak czcić wojennych bohaterów. [W:] J. Hartman, *Etyka życia codziennego*. PWN, Warszawa, s. 79–88.
- Jakubiak T.A., Polak B. 1981. Wielkopole w powstaniu listopadowym 1830–1831. KAW, Poznań.
- Kasprzak K., Raszka B. 2011. Rogaliński Park Krajobrazowy. Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury, Poznań.
- Kaul A., Skinner J. 2018. Leisure and Death: An Anthropological Tour of Risk, Death, and Dying. University of Colorado Press, Louisville.
- Klimowicz T., Rybińska A., Tarajko M. (red.) 2021. Cmentarz. Dziedzictwo materialne i duchowe. Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 251–270.
- Kołacki J. (red.) 2022. Zapomniane dziedzictwo: dawne cmentarze Poznania i Wielkopolski. Wydział Historii UAM, Poznań.

³⁷ Przykładem jest gra stworzona przez studentów historii UAM „Ku zwycięstwu” osadzona w realiach powstania wielkopolskiego 1918–1919, <https://www.poznan.uw.gov.pl/zwyciestwo/graku-zwyciestwu-juz-od-pobrania>. Historia powstania warszawskiego jest fabułą kilku gier komputerowych: „Enemy front”, „Uprising 44”, „Warsaw”. Gra „This war of mine” weszła do kanonu lektur szkolnych, <https://www.gov.pl/web/grywedukacji/this-war-of-mine>.

- Kołąkowski L. 2021. Śmierć jako własność prywatna. Znak, Kraków.
- Koszowy A., Siwek A., Wicka A. 2013. Powstanie styczniove: mogiły i miejsca pamięci, t. 1–2. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Warszawa.
- Kozak W.M. 2009. Turystyka i polityka turystyczna a rozwój: między starym a nowym paradygmatem. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kruszyńska E., Pocza J. 2020. Difficulties limiting access to sports and recreational facilities in the city in the perceptions of service users. Sports and recreational infrastructure management policy – Poznan case study. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 17(5): 1–20. <https://doi.org/10.3390/ijerph17051768>.
- Kuźnieców J. 2007. W mojej małej ojczyźnie: Wielkopolska. Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie. PWN, Warszawa.
- Lanzmann C. 1993. Shoah. Wydawnictwo Novex, Koszalin.
- Łuczak C. 1993. Dzień po dniu w okupowanej Wielkopolsce i na ziemi łódzkiej (Kraj Warty). Kalendarium wydarzeń 1939–1945. Wydawnictwo Lektor, Poznań.
- Łuczak J. 2007. Wielkopolska. Przewodnik turystyczny. Oficyna Wydawnicza G & P, Poznań.
- Macnaghten P., Urry J. 2005. Alternatywne przyrody. Nowe myślenie o przyrodzie i społeczeństwie. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Malchrowicz-Moško E. 2015. Aktualne trendy w turystyce i rekreacji i ich wpływ na kształcenie kadr. [W:] S. Bosiacki (red.), Kształcenie kadr dla gospodarki turystycznej i rekreacji. Stan obecny i prognozy. Wydawnictwo AWF, Poznań, s. 175–185.
- Malchrowicz-Moško E. 2018. Turystyka sportowa. Wydawnictwo AWF, Poznań.
- Malchrowicz-Moško E., Rozmiarek M., Pocza J. 2021. Eco-sport in the space of modern city. *Olimpianos – Journal of Olympic Studies*, 5: 128–140. <https://doi.org/10.30937/2526-6314.v5.id127>.
- Maluśkiewicz P. 2014. Warto zobaczyć w Lasach Państwowych – Wielkopolska. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa.
- Mikołajczyk J. 2017. Ochrona grobów i cmentarzy wojennych w Polsce. Wybór dokumentów (stan prawny na dzień 31 grudnia 2016 roku). Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Mysłowski W. 2019. Widnokraj. Znak, Kraków.
- Nora P. 1974. Mémoire collective. [W:] J. Le Goff, P. Nora (red.), *Faire de l'histoire*. Wydawnictwo Gallimard, Paris, s. 398–401.
- Nora P. 2022. Między pamięcią a historią. Wybór tekstów. Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Obląkowska A.K. 2022. Sektor turystyczny w Polsce w przededniu i obliczu pandemii COVID-19. *Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe*, 5(2): 117–137.
- Owsianowska S., Banaszkiwicz M. 2015. Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego. *Turystyka Kulturowa*, 11: 6–24.
- Pawlicki A. 2019. Procesy osób oskarżonych o popełnienie zbrodni niemieckich w Kraju Warty przed polskimi sądami specjalnymi w latach 1945–1946, t. 1–2. IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (oddział Poznań), Poznań–Warszawa.
- Pleskaczyński A. 2021. Wartheland. Dzieje zbrodni. IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Poznań–Warszawa.
- Pocza J., Almeida N., Paczyńska-Jędrycka M., Kruszyńska E. 2022. The impact of COVID-19 incidence on motivation to participate in a triathlon. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 19(9): 1–11. <https://doi.org/10.3390/ijerph19095576>.
- Pocza J., Rozmiarek M. 2021. “Krajoznawstwo” in relation to different forms of active and cognitive tourism. *Journal of Education, Health and Sport*, 11(11): 120–131. <https://doi.org/10.12775/JEHS.2021.11.11.011>.
- Pollack M. 2014. Skażone krajobrazy. Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Posłuszny Ł. 2020. Fałszywe cmentarze i anomalie. [W:] R. Sendyka, A. Janus, K. Jarzyńska, K. Siewior (red.), *Nie-miejsca pamięci. Nekrotopologie 2*. Wydawnictwo IBL, Warszawa, s. 285–308.
- Rewers E. 2021. Przestrzeń kulturowa: poszukiwanie nowych epistemologii. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 56: 81–97.
- Rozmiarek M., León-Guereño P., Tapia-Serrano A.M., Thuany M., Gomes T.N., Płoszaj K., Firek W., Malchrowicz-Moško E. 2022. Motivation and eco-attitudes among night runners during the COVID-19 pandemic. *Sustainability*, 14(3): 1–13. <https://doi.org/10.3390/su14031512>.

- Rozmiarzek M., Malchrowicz-Moško E. 2022. The impact of COVID-19 pandemic on the (un)popularity of higher tourism education in Poland. *Journal of Education, Health and Sport*, 12(1): 283–291. <https://doi.org/10.12775/JEHS.2022.12.01.24>.
- Rozmiarzek M., Malchrowicz-Moško M., Kazimierczak M. 2022. Overtourism and the impact of tourist traffic on the daily life of city residents: a case study of Poznan. *Journal of Tourism and Cultural Change*, 26.01: 1–17. <https://doi.org/10.1080/14766825.2022.2029463>.
- Rozmiarzek M., Nowacki K., Malchrowicz-Moško E., Dacko-Pikiewicz Z. 2022. Eco-initiatives in municipal cultural institutions as examples of activities for sustainable development: A case study of Poznan. *Sustainability*, 14(2): 1–17. <https://doi.org/10.3390/su14020682>.
- Rozmiarzek M., Poczta J. 2021. Active tourism vs. Krajoznawstwo: considerations about Polish history and geography in the context of sightseeing the area around the Lake Malta in Poznan. *Journal of Education, Health and Sport*, 11(11): 108–119. <https://doi.org/10.12775/JEHS.2021.11.11.010>.
- Rybicka E. 2011. Pamięć i miasto. Palimpsest vs pole walki. *Teksty Drugie*, 5: 201–211.
- Sahaj T. 2015. Miejsce kaźni i straceń, rekreacji i sportu. Tereny zielone wokół jeziora Rusalka w Poznaniu. *Turystyka Kulturowa*, 10: 21–37.
- Sahaj T. 2017. Przestrzeń turystyczna w kontekście rewitalizacji miasta: forty w Poznaniu. *Studium krytyczne*. [W:] D. Orłowski (red.), *Przestrzeń turystyki kulturowej*. Wydawnictwo WSTiJO, Warszawa, s. 241–258.
- Sahaj T. 2018. Dark tourism na przykładzie wybranych „atrakcji turystycznych” Poznania. *Turystyka Kulturowa*, 4: 7–25.
- Sahaj T. 2022. Cmentarze poznańskie jako element dziedzictwa kulturowego i tanatoturystyki. *Turystyka Kulturowa*, 2(123): 155–186.
- Strzyżewska K. 2023. Cisza przeszłości. *IKS. Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny*, 2(376): 40–43.
- Szpeciński A. 2016. Sites of memory. *Teksty Drugie*, 1: 245–254.
- Świątkowski P. 2017. Polakom i psom wstęp wzbroniony: niemiecka okupacja w Kraju Warty. *Rebis, Poznań*.
- Tanaś S. 2006. Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej. *Peregrinus Cracoviensis*, 17: 85–100.
- Tanaś S. 2008. Przestrzeń turystyczna cmentarzy: wstęp do tanatoturystyki. *Wydawnictwo UŁ, Łódź*.
- Tanaś S. 2011. Znaczenie przestrzeni sepulkralnej w turystyce. [W:] J. Borzyszkowski (red.), *Nekropolie Pomorza*. Nadbałtyckie Centrum Kultury, Instytut Kaszubski, Gdańsk, s. 609–618.
- Tanaś S. 2013. Tanatoturystyka: od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej. *Wydawnictwo UŁ, Łódź*.
- Wardzyńska M. 2009. Był rok 1939: operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce „Intelligenzaktion”. *IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa*.
- Wronkowski A., Główczyński M. 2021. Miejskie przestrzenie publiczne w kryzysie – percepcja i zachowania użytkowników w trakcie pandemii COVID-19. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 56: 61–79.
- Wspólnie, z troską o siebie i innych. 2021. *Monitor Wielkopolski*, 12(247).
- Zhu Y. 2021. *Heritage tourism: from problems to possibilities*. Cambridge University Press, Cambridge.

Memorial site of mass executions as the element of cultural heritage, regional development and thanatotourism on selected examples from Greater Poland

Abstract: The aim of the article is to present the effects of field research which explores forest memorial sites of mass executions carried out between 1939 and 1945 during the German occupation in the Land of Warta (German: Warthegau) in areas of today's Greater Poland (Wielkopolska). Mass graves are elements of material and spiritual culture, a component of historical-social narration and regional, national and international modern thanatopolitics. Memorial sites receive today a “second life” thanks to being joined with signposted trails and hiking, cycling, nordic walking, horse riding and water routes which increase sightseeing and recreational movement thus promoting discovering Greater

Poland region. Wielkopolska's memorial sites stop being "sites of memory" (fr. *mémoire collective*, Nora 1974, 2022), "non-sites of memory" (fr. *non-lieux de mémoire*, Lanzmann 1993), "non-places" (fr. *non-lieux*, Augé 2012), "contaminated landscapes" (Pollack 2014), becoming destinations which are consciously chosen by the residents of the region as well as culture tourists from Poland, Europe and the world. This enriches the sports-tourist capital and activates regional development. Physical activity, sport and tourism – correlated with cultural heritage and the history of Greater Poland region and Poland – are the area of special interest for the author of this article – as great development potential. The research was provided in 2020–2022 and then updated in 2023.

Key words: martyrology, regional policy, recreation, thanatotourism, Greater Poland (Wielkopolska)